

Sesja Rady Najwyższej ZSRR

W kremlofskim Pałacu Zjazdów rozpoczęła się w środę sesja Rady Najwyższej ZSRR. Deputowani rozpatrzą budżet państwa na rok 1975 i uchwalą plan gospodarczy i budżet na rok dziesiąty pięciopiętnastoletniego planu. Projekty uchwał w tych kwestiach zostały przełożone przez rząd radziecki. W posiedzeniu biorą udział Leonid Breżniew, Aleksiej Kołojed, Nikołaj Podgorny i inni przywódcy partii i kierownicy rządu radzieckiego. (PAP)

Sejmowa Komisja Obrony Narodowej obradowała w Poznaniu

W Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Pancernych im. Stefana Czarnieckiego przebywała wczoraj członkowie Sejmowej Komisji Obrony Narodowej oraz przedstawiciele Ministerstwa Obrony Narodowej. Posłowie w towarzystwie przewodniczącego komisji — Alojzego Czarneckiego zapoznali się z przebiegiem szkolenia podchorążych, a głównie z działalnością Szkoły Oficerów Rezerwy. Wiele uwagi poświęcono półrocznemu pobytowi absolwentów studiów wyższych w uczelni wojskowej, który następuje przez okres 18 miesięcy pełniąc w jednostkach funkcje dowódców plutonów. (tab)

Seminarium aktywu ZMS Wielkopolski

Praca i działanie młodych dla dobra ojczystego kraju

Wczoraj zakończyła się w Poznaniu dwudniowa narada aktywu ZMS-owskiego Wielkopolski — kierownictw 37 instancji powiatowych, miejskich i dzielnicowych, z udziałem przewodniczącego Zarządu Głównego ZMS — Bogdana Waligórskiego oraz przewodniczącego Rady Wojewódzkiej Federacji SZMP — Józefa Seibisza.

W naradzie uczestniczyli również przedstawiciele KW PZPR, Urzędu Wojewódzkiego, WRZZ, WK FJN, Kuratorium Okręgu Szkolnego Południowego.

Seminarium otworzył przewodniczący ZW ZMS — Jerzy Lengowski wystąpieniem na temat głównych kierunków pracy wielkopolskiej organizacji ZMS w roku 1974.

Wicevojewoda poznański — Romuald Zysnarski wygłosił referat pt. „Program działania rad narodowych w sprawie wychowania młodzieży”, przewodniczący WRZZ — Jerzy Męczyński mówił o planach współpracy, związków zawodowych i ZMS-u w roku przyszłym, zastępca sekretarza WK FJN — Rudolf Żurek poruszył problem udziału młodzieży w kształtowaniu postaw obywatelskich, a wicekurator — Stefan Basiński podjął temat ustawicznego doskonalenia i podnoszenia kwalifikacji zawodowych i ogólnych młodzieży. Przewodniczący Rady Wojewódzkiej FSZMP w Poznaniu w swoim wystąpieniu wskazał na szanse w aktywizacji młodego pokolenia w realizacji zadań Federacji w województwie poznańskim w przyszłym roku.

Zabierając głos, przewodniczący ZG ZMS — Bogdan Waligórski podkreślił znaczenie

Nowa lokomotywa z HCP

Wczoraj przekazana została PKP pierwsza polska lokomotywa spalinowa o mocy 1700 KM, wykonana w zakładach „H. Cegielski” w Poznaniu. Zbudowanie tej lokomotywy stanowi sukces zakładu Fabryki Lokomotyw i Wagonów „HCP”, która nie wytwarzała dotąd tak dużych jednostek. Nowa lokomotywa, przeznaczona jest do prowadzenia pociągów towarowych i pasażerskich z szybkością do 120 km/godz. PAP

WIELKOPOLSKI

Poznań, czwartek 19 grudnia 1974
Nr 296 (9576)
Wyd. AB Cena 50 gr
Ukazuje się od 16 lutego 1945

Przygotowanie gospodarki do realizacji przyszłorocznych
zadań • Więcej mieszkań • Lepsze usługi

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

6 i 7 stycznia 1975 r. — XVI Plenum KC

Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 18 bm. omówiło stan przygotowania gospodarki do realizacji zadań w pierwszym kwartale 1975 r.

Wyniki gospodarcze 11 miesięcy i pierwszej połowy grudnia br. potwierdzają dotychczasowe oceny, że tegoroczny plan zostanie wykonany pomyślnie, co tworzy dobrą podstawę dla rozpoczęcia realizacji zadań narodowego planu społeczno-gospodarczego i budżetu państwa na 1975 r.

Biuro Polityczne uznało, że już od pierwszych dni i tygod-

ni przyszłego roku należy zapewnić wysoką dynamikę rozwoju społeczno-gospodarczego kraju w oparciu o wydatny przyrost nowych zdolności produkcyjnych, dobre na ogół zaopatrzenie gospodarki w surowce, paliwa, energię elektryczną i materiały, wysoki stan produkcji w toku i przygotowanie odpowiedniego frontu robót budowlano-montażowych w okresie zimowym.

W przemysle uznano za konieczne zmniejszenie sezonowego spadku produkcji występującego w pierwszych tygodniach nowego roku, a w rolnictwie — utrzymanie rozwojowych tendencji w hodowli zwierząt oraz wczesne przygotowanie się do prac wiosennych, a zwłaszcza zgromadzenie i rozprowadzenie nasion zbóż jarych i roślin pastewnych, nawozów mineralnych oraz przeprowadzenie remontów sprzętu rolniczego.

Ważne znaczenie ma konsekwentna realizacja wniosków wynikających z krajowego przeglądu zapasów surowców, materiałów, maszyn i urządzeń oraz terminowe i przedterminowe uruchamianie produkcji w nowych zakładach i wydziałach produkcyjnych. W inwestycjach i budownictwie — podstawową sprawą jest koncentracja środków na obiektach przewidzianych do oddania do użytku w I półroczu 1975 r.

Istotne znaczenie mieć będzie też zrealizowanie wszystkich przedsięwzięć określonych w programie pracy transportu w okresie zimy, a w szczególności zapewnienie sprawnych przewozów węgla dla zaopatrzenia ludności oraz przewozów pasażerskich w

okresie świątecznym. Wyrażono przekonanie, że wszystkie organizacje oraz placówki handlowe i usługowe zapewnią sprawną obsługę ludności w okresie przedświątecznym.

W dziedzinie handlu zagranicznego niezbędnym jest rytmiczne wykonywanie zadań

Dokończenie na str 2

Przed XIX Zjazdem ZLP

Poznańscy literaci wybrali delegatów

Głównym tematem ostatniego walnego zebrania sprawozdawczego Poznańskiego Oddziału Związku Literatów Polskich, było omówienie przygotowania do XIX Zjazdu ZLP, który odbędzie się w dniach 22—23 lutego 1975 w Poznaniu. Dokonał także wyboru delegatów poznańskiego środowiska literackiego. Mandatami przedstawicieli wielkimi obdarzeni zostali: Feliks Fornalczyk, Gerard Górnicki, Jerzy Mańkowski, Edmund Pietryk i Jerzy Ziomek.

Przypomnijmy, że ostatnio Poznań gościł przedstawicieli polskiej literatury przed kilku nastu laty, kiedy to był gospo-

darzem VII Zjazdu ZLP. (km)

Radziecki „pociąg przyjaźni” opuszcza dzisiaj Poznań

Coraz częściej na naszych łanach informujemy o przyjazdach do naszego województwa radzieckich przyjaciół w ramach wymiany „pociągów przyjaźni”, których organizacją zajmuje się Młodzieżowe Biuro Podróży „Juventur”.

Trzeci już w tym roku pociąg, który odwiedził Wielkopolskę, to 10 grup autokarowych z 431 osobami, reprezen-

Znowu prowokacje Izraela

Żołnierze izraelscy wtargnęli w środę do libańskiej wioski Majdalun i wysadzili w powietrze sześć domów. Wioska ta położona jest w rejonie przygranicznym. Izraelczycy, według nie potwierdzonych wiadomości, uprowadzili ze sobą sześciu mieszkańców wioski. Libański premier Solh oświadczył, że jego rząd oczekuje odpowiedzi innych państw arabskich w związku z próbą Libanu o dostarczenie mu broni w celu obrony kraju przed atakami Izraela.

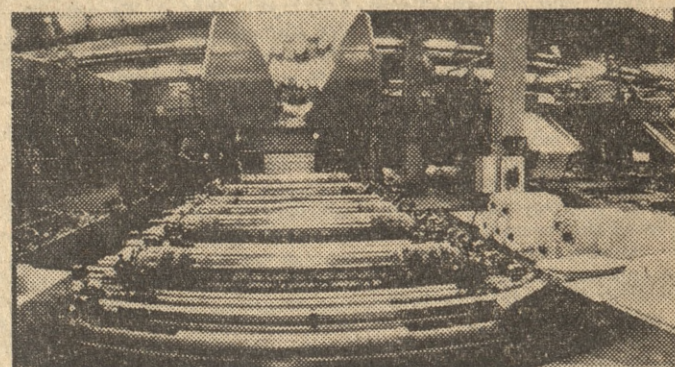
Pigułka dla mężczyzn

Dwóch australijskich biochemików wynalazło i wypróbowało z pomysłem skutkiem nową pigułkę antykoncepcyjną dla mężczyzn. W jej skład wchodzi hormon kobiecy — estrogen i męski androgen. Nowa pigułka tym się różni od poprzedniej, że nie wywołuje żadnych szkodliwych skutków ubocznych z wyjątkiem, początkowo występujących, lekkich nudności. Działa ona przez 9 do 15 tygodni.

Heroina na stosie

Policja amerykańska w ostatnich miesiącach przeprowadziła wiele obław na przemytników heroiny, kokainy i innych narkotyków. Skonfiskowano znaczne ilości środków odurzających. W środę w Nowym Jorku funkcjonariusze policji spalili na stosie skonfiskowaną heroinę wartości 17 mln dolarów.

Jedwabie z „Silwany”



Zakłady Przemysłu Jedwabniczego „Silwana” w Gorzowie Wielkopolskim produkują rocznie około 50 milionów metrów różnych tkanin. Istniejące od 25 lat zakłady przeszły gruntowną modernizację. Obecnie pracują tu nowoczesne, hydrauliczne krosna, a od przyszłego roku instalowane będą pneumatyczne. Czwarć część kolorowych drukowanych materiałów z Gorzowa przeznaczona jest na eksport. W przyszłym roku „Silwana” rozpocznie produkcję lekkich, przewiewnych tkanin, przepuszczających powietrze oraz żorżety i szyfonu — materiałów cieszących się ostatnio dużą popularnością. Na zdjęciu: drukowanie tkanin. Fot. — CAF

P. Jaroszewicz i H. Jabłoński na konferencjach partyjnych w warszawskich zakładach pracy

W Fabryce Samochodów Osobowych na Żeraniu w Warszawie odbywa się konferencja sprawozdawczo-wyborcza zakładowej organizacji PZPR.

W obradach wziął udział premier Piotr Jaroszewicz, który należy do organizacji partyjnej w FSO.

W dyskusji dominują sprawy gospodarcze i socjalne FSO wykonała w ciągu 23 lat pra-

cy blisko 800 000 samochodów; dała także krajowi 2,8 mld zł dew. z eksportu.

Zadania stojące przed załogą w nadchodzących latach są trudne. Modernizacja i budowa nowych zakładów pozwoli montować rocznie 160 000 samochodów. Obniżenie kosztów produkcji, zwłaszcza materiałowych, jest obecnie jednym z najważniejszych problemów w pracy fabryki.

Problemy dalszego rozwoju produkcji nowoczesnego sprzętu budowlanego były jednym z głównych tematów omawianych wczoraj na zakładowej konferencji sprawozdawczo-wyborczej PZPR w warszawskich zakładach im. Waryńskiego.

W obradach uczestniczył przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński, który należy do zakładowej organizacji partyjnej.

Zakłady im. Waryńskiego pełnią wiodącą rolę w kombinacie maszyn budowlanych. PAP

„Przedsiębiorstwo Najlepszej Gospodarności”

W gmachu Urzędu Rady Ministrów wręczono wczoraj nagrody przyznane za najlepsze wyniki uzyskane w skali kraju w ogólnokrajowym konkursie usprawniania gospodarki materiałowej. Plenum konkursu — jak się szacuje — są oszczędności surowców i materiałów łącznej wartości kilkunastu miliardów złotych oraz wiele cennych inicjatyw, które będą owocować w przyszłości służąc dalszemu doskonaleniu gospodarki materiałowej.

Laureatem I nagrody w wysokości 1 mln zł i zdobywcą tytułu „Przedsiębiorstwa Najlepszej Gospodarności” zostały zakłady górnicze w Lubinie. Po nadto wręczono pięć nagród II oraz dziewiętnaście nagród III stopnia.

Nagrody i wyróżnienia otrzymały również zwycięzcy uczestniczący w konkursie indywidualnym. (PAP)

Czyny społeczne w roku trzydziestolecia PRL

Szacuje się, że ogólna wartość tegorocznych czynów społecznych sięgnie 12 mld zł, wobec planowanych 11,6 mld. Oznacza to blisko 30-procentowy wzrost w stosunku do ub. roku.

Wartość czynów w latach 1971-74 zamknęła się kwotą ok. 37 mld zł. Dane te potwierdzają wysokie zaangażowanie ludności miast i wsi, widoczne zwłaszcza w roku trzydziestolecia.

Rozszerza się zakres czynów, obok prac o charakterze inwestycyjnym, w coraz szerszym stopniu podejmowane są prace remontowe i porządkowe, podnoszące trwałość obiektów już użytkowanych, zmieniające zewnętrzny wygląd naszych miast i wsi. Coraz większą wagę przywiązuje się do wykonywanych społecznie prac uzupełniających przy wznoszonych inwestycjach, np. w zakresie małej architektury, uprzątnięcia terenów budowlanych itp.

Podnosi się sprawność organizacji czynów, lepsze jest apełowanie frontu robot. Podejmuje się prace, które mają zapewnić warunki prawidłowej realizacji, które

najbardziej odpowiadają potrzebom ludności oraz zadaniom nakreślonym w planach rozwoju gminy, miasta, powiatu czy województwa. Istotną sprawą jest pełniejsze niż dotąd zapewnienie zaopatrzenia w niezbędne materiały z lokalnych źródeł. Te zasadnicze kierunki powinny być kontynuowane w roku przyszłym — stwierdził wicepremier Zdzisław Tomal na posiedzeniu prezydium komisji czynów społecznych przy OK FJN 18 bm.

Czyny społeczne dotyczą wszystkich w zasadzie dziedzin. W tym roku szczególnie nacisk kładziono w dalszym ciągu na budowę dróg, zwłaszcza w gminach. W środowisku wiejskim sprawą o istotnym znaczeniu jest społeczna pomoc przy robotach związanych z zaopatrzeniem wsi w wodę. Istotny jest też wkład czynów w rozwój sieci placówek służby zdrowia, handlowych i usługowych, a także kulturalnych i oświatowych. W miastach szczególną dynamiką odznaczały się prace w zakresie gospodarki komunalnej. (PAP)

W rymie dobrej roboty

Dodatkowe usługi i wyroby PKS i „Metalchemu”

Dobra organizacja pracy i zaangażowanie załóg w realizacji planów produkcyjnych — oto źródła powodzenia w rzetelnym wykonywaniu całorocznych zadań. Przykładem tego są meldunki licznych zakładów produkcyjnych i usługowych Wielkopolski, które publikujemy od wielu dni w tej rubryce.

Jak nas powiadomiło kierownictwo Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa PKS Oddział I w Poznaniu, załoga plan roczny przewozu osób wykonała 17 bm. Do tego dnia PKS uzyskała wpływ z usług wartości planowanej — 135,5 mln zł, która będzie powiększona o wyniki pozostałych 14 dni do końca roku.

Plan ten osiągnięto mimo występującego w ciągu całego roku braku średnio 93 pracowników i 7 autobusów. Oznacza to więc, iż w PKS wykorzystano pomyślnie rezerwy zatrudnienia, które właśnie obecnie są przedmiotem ogólnokrajowej oceny dla stworzenia lepszych warunków wykonywania zadań roku 1975.

Żałoga Zakładów Urządzeń Chemicznych „Metalchem” w Kościanie od wczoraj zapewnia ponadplanową produkcję, bowiem 18 bm. rozliczyła się całkowicie z tegorocznych planów sprzedaży produkcji i usług. Do końca roku „Metalchem” przysporzy dodatkową wartość w wysokości 20 mln zł. (zs)

POGODA

Zachmurzenie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami. Miejscami przelotne opady śniegu lub deszczu. Temperatura maksymalna od 1 do 3 st. Wiatry dość silne i silne z kierunków zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Skrzypczak

2 STRONA
GŁOS — 19 XII 1974

Dostosowanie układów zbiorowych do przepisów nowego Kodeksu Pracy

Trwają końcowe prace nad aktami prawnymi niezbędnymi do sprawnego wprowadzenia w życie Kodeksu Pracy od 1 stycznia 1975 r.

Większość aktów wykonawczych do kodeksu została już wydana przez rząd po porozumieniu z CRZZ, pozostałe zaś będą rozpatrzone do końca roku. Zaawansowane są także prace nad tzw. pragmatykami

„Suchy port” nad Cisz

Kolejowa baza przeładunkowa w Czarnej nad Ciszą w CSRS na granicy z ZSRR jest jednym z ważniejszych ogniw wymiany handlowej między obydwoma partnerami. W 1964 roku, kiedy rozpoczęto budowę „suchego portu”, przeładowano tu 250 000 ton towarów, a obecnie w ciągu roku przekracza granicę 12,5 mln ton. Nieprzerwanym potokiem w obu kierunkach podążają maszyny i urządzenia, rudy żelaza, nawozy sztuczne, zboża, drewno, meble, tekstylia, obuwie i wiele innych artykułów. Czarna nad Ciszą pęka w szwach, stąd też na rozbudowę bazy i modernizację urządzeń przeznaczono 2 mld koron. (PAP)

służbowymi, które normują uprawnienia i obowiązki pracowników, wynikające ze szczególnych warunków i charakteru pracy w niektórych działach gospodarki i administracji. Szczególnie ważnym zadaniem jest dostosowanie układów zbiorowych pracy do przepisów kodeksu.

Temat ten omawiano 18 bm. na spotkaniu przedstawicieli stron zawierających układy: resortów i zarządów głównych związków branżowych z kierownictwem Ministerstwa Pracy, Plac i Spraw Socjalnych oraz CRZZ.

Jak poinformował min. Tadeusz Rudolf przygotowane są już projekty wszystkich układów zbiorowych pracy. Uzgody treści nowych układów oraz zawarcie ich przed 1 stycznia jest sprawą wielkiej wagi dla pełnego wprowadzenia nowego prawa pracy w zakładach wszystkich branż, w różnych grupach zawodowych.

Generalne założenia prac nad układami — to, po pierwsze — usunięcie z treści starych układów wszystkiego, co zostało już zawarte w kodeksie, w aktach wykonawczych do kodeksu oraz w innych utrzymywanych w mocy przepisach normujących prawa i obowiązki pracowników. Po drugie — układy nie mogą zawierać postanowień kolidujących z nowym prawem, w szczególności zaś mniej korzystnych dla pracowników od przepisów kodeksu. Wreszcie trzecia, niezwykle ważna intencja — to utrzymanie w mocy do

Wypowiedź etiopskiego ministra

Minister informacji Etiopii, M. Imru w wywiadzie dla sudańskiego dziennika „as Sahafa” oświadczył, że tymczasowy wojskowy komitet administracyjny, sprawujący władzę w tym kraju, opublikuje w najbliższym czasie program działań mających na celu rozwiązanie stojących przed Etiopią problemów społeczno-gospodarczych. M. Imru udzielił tego wywiadu w czasie wizyty w Sudanie. (PAP)

Smutne konsekwencje

Rozwód po polsku

Przybywa nam nie tylko małżeństw. W ubr. wspólne życie rozpoczęło ok. 314 000 par małżeńskich, ale w tym samym czasie orzeczono również ok. 41 000 rozwodów.

W porównaniu z innymi krajami (np. CSRS, USA, Węgry, czy ZSRR), nie jest ich jeszcze zbyt wiele, ale jest to pocieszenie wątpliwe — zwłaszcza, iż z każdym rokiem zgłaszanych pozwów o rozwiązanie małżeństwa i rozwód systematycznie wzrasta. Obecnie jest ich już kilkakrotnie więcej niż np. w 1950 r.

Wysoką mimo wszystko statystykę rozwodów „zawdzięczamy” przede wszystkim mieszkańcom miast, na których w ubr. przypadało ok. 33 200 rozwodów. Natomiast na wsi liczba rozwiązywanych małżeństw w tej grupie ludności wynosi zaledwie ok. 6 000 rocznie.

Ilość orzeczonych rozwodów daje tylko częściowy obraz „sytuacji małżeńskiej” Polaków. Pozwół o rozwód jest zawsze znacznie więcej. Ostatnio do sądów wpływa ich co roku ok. 68 000, tylko więc 2/3 takich spraw kończy się orzeczeniem rozwodowym. Wśród wielu przyczyn, dla których małżonkowie decydują się na

tychczasowych uprawnieniami branżowych, zawartych w układach.

Zakłada się przy tym ujednolicenie niektórych rozwiązań szczegółowych, rozmaicie unormowanych w różnych układach zbiorowych. Przyjęto zasadę, że w układach będą określone zasady wynagradzania pracowników i przynależności innych świadczeń oraz warunki pracy związane z właściwościami gałęzi gospodarki lub zawodu.

Zarówno postanowienia kodeksu, jak i akty wykonawcze oraz nowe układy zbiorowe pracy są przedmiotem zrozmiałego zainteresowania załóg. Przewiduje się w związku z tym zorganizowanie zakładowych punktów konsultacyjnych, które będą udzielać pracownikom wszelkich wyjaśnień w tych sprawach.

PAP

Nowi przewodniczący dwóch komisji sejmowych

Sejmowa Komisja Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów wybrała na swego przewodniczącego pos. Józefa Pińkowskiego — sekretarza KC PZPR.

Dotychczasowego przewodniczącego — pos. Tadeusza Rudolfa (PZPR) komisja zwolniła z tej funkcji w związku z powołaniem go na stanowisko ministra pracy, płac i spraw socjalnych.

Nowym przewodniczącym Sejmowej Komisji Nauki i Postępu Technicznego wybrany został pos. Jerzy Nawrocki (PZPR) — rektor Politechniki Śląskiej.

Dotychczasowy przewodniczący — pos. Sylwester Kaliski (PZPR) został zwolniony przez komisję z tej funkcji, w związku z powołaniem go na stanowisko ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki.

Unowocześnienie szkolnictwa dla pracujących

Skrócona droga do matury

W przeszłość odchodzą czasy samorodnych fachowców z przysłówową „złotą rączką”. Talent talentem, ale potrzebna jest także gruntowna wiedza i wykształcenie. Takie wymagania stawia współczesna technika, nowoczesny przemysł. Podnoszenie poziomu wykształcenia robotników, to ważny element postępu społeczno-gospodarczego kraju.

W myśl założeń polityki oświatowej — upowszechnienia wykształcenia średniego, dąży się również do stworzenia takich form, które umożliwiają jak największą liczbę robotników podniesienie ogólnego poziomu wiedzy — zdobycie cenzusu szkoły średniej. W ramach przygotowania reformy oświatowej, szkolnictwo dla pracujących przeżywa obecnie duże przeobrażenia. Mają one głównie na celu unowocześnienie form kształcenia — dostosowanie ich do poziomu, doświadczenia życiowego i potrzeb zawodowych robotników zatrudnionych w różnych gałęziach produkcji.

Zmiany te dotyczą w pierwszej kolejności kształcenia na poziomie szkoły podstawowej. W miejsce mało atrakcyjnych, szkolarskich form powołano do życia studia podstawowe.

Absolwenci tych szkół będą mogli kontynuować naukę w 3-letnim — średnim studium zawodowym dającym możliwość robotnikom pracującym zdobywania świadectwa maturalnego. Jest to również nowa forma kształcenia ściśle związana z potrzebami przemysłu, dostosowana do zainteresowań robotników. Zdobycie wykształcenia ogólnego w zakresie szkoły średniej połączone jest ze wzbogaceniem teoretycznej wiedzy zawodowej.

Warto przy okazji wspomnieć o innych pracach prowadzonych przez resort oświaty i wychowania, a dotyczących systemu kształcenia dorosłych. Wymienić tu można m. in. nowy regulamin klasyfikacji wprowadzający bardziej elastyczne zasady dostosowania do praktycznych wymagań życiowych słuchaczy. Przygotowywany jest indeks dla słuchaczy wszystkich typów szkół dla pracujących. Będą doń wpisywane oceny semestralne, wyniki szkolenia kursowego itp. Wiąże się to m. in. z koncepcją ustalenia zasad respektowania wyników różnych form kształcenia, zarówno szkolnych jak i pozaszkolnych. Obecnie te dwa nurty bieżą niezależnie od siebie.

Są to wszystko posunięcia zmierzające do unowocześnienia szkolnictwa dla pracujących, zachęcania robotników do podnoszenia wykształcenia ogólnego i zawodowego. (PAP)

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Dokończenie ze str. 1

planowanych od początku roku i przestrzeganie proporcji między wpływami z eksportu i wydatkami na import.

Następnie Biuro Polityczne dokonało oceny realizacji uchwały V Plenum KC PZPR w sprawie perspektywicznego programu mieszkaniowego. Podkreślono pozytywne wyniki pierwszego etapu realizacji tego programu. W ciągu bieżącego pięcioletcia wybudowanych zostanie co najmniej 1 121 000 mieszkań, a więc około 41 000 mieszkań więcej od ustaleń przyjętych wspólnie na lata 1971-1975. Oznacza to wzrost o prawie 21 proc. w stosunku do liczby mieszkań oddanych do użytku w ubiegłym pięcioletciu. W planie na rok 1975 przewiduje się budowę 265,1 tys. mieszkań, a więc o 38,4 proc. więcej niż w roku

1970. W ten sposób nie tylko zahamowany został malejący pod koniec lat sześćdziesiątych trend budownictwa, lecz także stworzono podstawy dla przyspieszenia realizacji programu budownictwa mieszkaniowego w przyszłości. Ilość wemu wzrostowi budownictwa mieszkaniowego towarzyszy jednocześnie poprawa jakości budowanych mieszkań, ich standardu i funkcjonalności. Zwiększone rozmiary budownictwa mieszkaniowego, równoległe prowadzona działalność w dziedzinie remontów i modernizacji istniejących zasobów mieszkaniowych oraz usprawnienie gospodarki mieszkaniowej powinny zapewnić w latach 1976-1980 odczuwalną poprawę warunków mieszkaniowych ludności.

Biuro Polityczne dokonało oceny realizacji programu rozwoju usług dla ludności w latach 1974-75. Podkreślono potrzebę dalszego przyspieszenia rozwoju usług, zwłaszcza rozbudowy usług bytowych, motoryzacyjnych, turystycznych, kulturalno - rozrywkowych itp. Ważne znaczenie ma rozwój sieci usługowej w mniejszych miastach i na wsi. Zalecono dostosowanie pracy zakładów usługowych do potrzeb wynikających z zwiększenia ilości dni wolnych od pracy. Zaaprobowano propozycje zmierzające do pogłębienia koordynacji usług dla ludności w skali całej gospodarki narodowej.

Na posiedzeniu wysłuchano informacji o przygotowaniach do wdrożenia Kodeksu Pracy, prowadzonych przez organa administracji państwowej oraz związków zawodowych przy udziale instancji partyjnych. Zalecono dalsze kontynuowanie prac ustawodawczych, związanych z pełnym wdrożeniem treści kodeksu oraz prowadzenie szerokiej działalności propagandowej.

Biuro Polityczne postanowiło zwołać w dniach 6 i 7 stycznia 1975 r. XVI plenum KC PZPR, poświęcone sprawom dalszego ideowo-politycznego i organizacyjnego umocnienia partii. (PAP)

Dzik na ulicach Kórnik

Nie lada sensację na ulicach Kórnik (w pow. średzkim) wywołało pojawienie się potężnego 200-kilogramowego odnaka. Wcześniej w świetle samochodowych reflektorów buszował on po jezdniach i chodnikach. Milicjanci z miejscowego posterunku starali się skierować zwierzę poza miasto. Dziki wybrał sobie cmentarz, gdzie dosięgnął go strzał myśliwy.

Ranny odnaka przebiegając pomiędzy grobami zaczął farbać przy drodze. Cmentarz jednak nie opuszczał — zanocował w wygrzbanym między mogiłami legowisku. Rankiem, w minioną niedzielę, spotkał się z nim oko w oko jeden z mieszkańców miasta. Jego pies zaatakował śpiącego dzika, który wstał właśnie z legowiska. Na szczęście zwierzę nie odpo wiedziało atakiem, lecz znowu biegło po cmentarzu. Teren został zabezpieczony przez MO do czasu przybycia nadleśniczego, który celem strzałem powabił nieproszonego gościa.

Jak się okazało, dzik pochodził z PGR Jezioro Wielkie w pobliżu Zaniemyśla, gdzie prowadzi się hodowlę tych zwierząt. Kilka sztuk przedarło się przez ogrodzenie i rozbiegło po okolicy. (sn)

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porczyński (redaktor naczelnego), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa i Książka - Ruch”. Biuro ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Rękopisów nie zwracamy. Druk PZG im. M. Kasprzaka - Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł) rok (208 zł). Przyjmuje za pośrednictwem blankietów FKO Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa i Książka - Ruch” ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35029.

Przyszłoroczny „Kalendarz Robotniczy” w sprzedaży

Zasłużonym powodzeniem wśród czytelników cieszą się wydawane od wielu lat przez „Książkę i Wiedzę” kalendarze i informatory. W tych dniach ukazał się właśnie „Kalendarz Robotniczy” na 1975 r. Przynosi on m. in. krótkie, ale ważne wydawnictwa, dat i faktów z historii Polski, II wojny światowej, z dziejów polskiej polityki zagranicznej. Omawia strukturę Sejmu PRL i jego organów, rząd i władze terenowe. Za wiera także szereg interesujących danych liczbowych o Polsce i świecie, adresy naczelnych organów władzy i administracji państwowej. Rozbudowany jest dział porad praktycznych m. in. z zakresu prawa pracy.

Kalendarz Robotniczy „KiW” na 1975 r. wydany został w nakładzie 100 000 egzemplarzy. (PAP)

Niecodzienne następstwa awarii

Czołg w kuchni

W okolicach wsi Blovstroed na południe od Kopenhagi odbywały się manewry jednostki pancerniej. W jednym z wozów pancernych zawiodły w pewnej chwili hamulce i system kierowniczy. Jadący z dużą szybkością ciężki wóz zbiegł z szosy, zderzył się z ogrodzeniem przylegającym do szosy ogródka, rozwałił frontową ścianę, rozbił przebiegając przez salonik, rozbił ścianę działową do jadalni, pokój, zniszczył jego umiarkowanie, po czym znalazł się w kuchni, ściskając zniszczone między garnkami i rondlami. Na szczęście w chwili wypadku właściciele willi znajdowali się poza domem. Gdy wrócili, zastali ruiny willi i wizytówkę dowódcy pododdziału, zawiadającą, kto był sprawcą katastrofy. (PAP)

Gorące dni „Marii”

Nowy reaktor rozpoczął pracę

W Instytucie Badań Jądrowych w Świerku pod Warszawą nastąpił rozruch fizyczny „Marii” — drugiego polskiego reaktora atomowego.

W ciągu kilku ostatnich dni naukowcy i technicy zainstalowali w rdzeniu reaktora 6 zespołów paliwowych, co umożliwiło zapoczątkowanie samostanowienia podtrzymującej się reakcji łańcuchowej. Tym samym reaktor „Maria” osiągnął stan krytyczny i obecnie pracuje z tzw. mocą zerową.

Cała operacja była pierwszą „gorącą próbą” reaktora, w której dokonano wielu szczegółowych badań i pomiarów mających na celu kolejne sprawdzenie precyzji działania wszystkich urządzeń i instalacji — m. in. obiegów chłodziwa, wentylacji, układów elektrycznych, systemów zabezpieczeń i innych. Doświadczenia całkowicie potwierdziły wysoką klasę wykonawstwa reaktora oraz bezbłądność i niezawodność konstrukcji. W ciągu najbliższych miesięcy atomiści z IBJ zainstalują w „sercu” „Marii” kolejne trzy zespoły paliwowe.

W stanie obecnym rdzeń paliwowy „Marii” może pomieścić 24 zespoły paliwowe. Po całkowitym wypełnieniu paliwem atomowym reaktor osiągnie projektowaną moc 30 megawatów. Zbliża się więc chwila, w której „Maria” rozpocznie swą normalną pracę dla polskiej nauki i gospodarki.

Przed „Marią” stoją ogromne zadania. Posłuży ona do

przewodzenia badań materiałowych i paliw jądrowych — tych m. in., które będą zastosowane przy budowie i eksploatacji reaktora pierwszej polskiej elektrowni atomowej. Wokół „Marii” skupią się liczni naukowcy, zwłaszcza fizycy, którzy będą prowadzić wiele badań o znaczeniu podstawowym. „Maria” będzie także fabryką izotopów promieniotwórczych, bez których

Bywa tak, że na tej samej budowie, przy tej samej pracy, przez taki sam okres pracuje dwóch pracowników, mających swe stałe miejsce zamieszkania na drugim krańcu Polski, a mimo to jeden z nich otrzymuje dodatkową rozławkę, drugi — nie.

Prawo do dodatku za rozławkę związane jest ściśle z czasowym przeniesieniem. Wyjaśnijmy więc, kiedy takie czasowe przeniesienie ma miejsce i kto jest pracownikiem czasowo przeniesionym.

Czasowo przeniesionym jest pracownik zakładu budowlano-montażowego, który zgodził się na przejście do pracy (prowadzonej przez ten sam zakład) w innej miejscowości, położonej poza miejscem jego stałego zamieszkania. Nie ma przy tym znaczenia, czy dotychczasową pracę pracownik ten wykonywał w miejscu swe

Stwierdzono, że w tym czasie pracownik ten może dojeżdżać do nowego miejsca swej pracy czy nie, ma

nomicznymi, ale także pokonał istniejących swego czasu dysproporcji w gospodarce na rodowej.

Tempo rozwoju gospodarczego NRD najdobitniej uwypuklają liczby ilustrujące wzrost dochodu narodowego, który od 22,3 mld. marek w 1949 r. osiągnął w 1974 r. 133,9 mld. marek. Jest to o 6,4 proc. więcej niż w ub. roku i stanowi równocześnie najwyższy roczny przyrost jaki dotychczas osiągnięto. Przemysłowa produkcja towarowa zamyka się w br. godną uwagi sumą 223 mld. marek i jest o 9 mld. większa od tej jaką zaplanowano na ten rok. W obecnym roku realne płace wzrosły o 6,8 proc. Przy tych zwiększonych dochodach ludności równocześnie prawidłowo kształtowały się obroty handlu detalicznego. Wzrost bowiem o 8,5 proc. sprzedaży towarów przez myślowych był wyższy od sprzedaży artykułów spożywczych.

W ciągu 10 miesięcy br. produkcja towarowa przekroczyła o 13 mld. marek wyniki analogicznego okresu ubr. a równocześnie, dzięki szeroko rozwiniętej racjonalizacji i modernizacji przemysłu koszty tej produkcji obniżyły się o 780 mln. marek. Te godne uwagi wyniki osiągnięto przy niezmiennym poziomie 8 mln. osób zatrudnionych w gospodarce społecznej.

Rok 1974 był także rokiem

rekordowych osiągnięć rolnictwa NRD, które uzyskało wy

dało 39,7 q czterech zbóż z 1 ha. Również budownictwo mieszkaniowe wykazało poważne osiągnięcia. Zgodnie bowiem z uchwałami VIII Zjazdu SED plan przewiduje zbudowanie do końca 5-letniej 500 000 mieszkań. Budownictwo mieszkaniowe NRD pod koniec br. (a więc na rok przed zakończeniem 5-letniego planu) zbudowało już 437 600 mieszkań.

Na XIII Plenum KC SED przedłożony został także (drugim już w tym roku) plan do 1990 r. lepszego włączenia osiągnięć naukowo-technicznych do rozwoju społeczno-ekonomicznego kraju. Oba te dokumenty dają podstawy do lepszego jeszcze wykorzystania rewolucji naukowo-technicznej dla kształtowania socjalistycznego ustroju w NRD. Dotychczasowe doświadczenia z wykorzystywaniem naukowo-technicznych osiągnięć do działań gospodarczych przyniosły w rezultacie w br. np. przez kaszenie do produkcji przemysłowej 160 nowych towarów i procesów technologicznych.

XIII Plenum KC SED postanowiło także jeszcze intensywniej rozwijać eksport aby ta droga uzyskać środki niezbędne do importu surowców, których ceny w ostatnim czasie nieomniernie wzrosły.

Plenum poświęciło także wiele uwagi realizacji kompleksowego programu integracji państw socjalistycznych w ramach RWPG. W skali ostatniego roku wymiana ze Związkiem Radzieckim przekroczyła 20 mld. marek a z CSRS i Polska 6 mld. marek.

W tej ogromnej pracy nad przyspieszeniem realizacji społeczno-gospodarczego rozwoju NRD istotne zadanie mają do spełnienia — co z całym naciskiem podkreślono na XIII Plenum — członkowie Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności. Na czoło wysuwa się tutaj organizatorska działalność okręgowych, powiatowych i podstawowych organizacji partyjnych, które powinny konsekwentnie działać na rzecz mobilizacji mas pracujących w rzeczywistości uchwał VIII Zjazdu Partii i XIII Plenum KC SED.

HENRYK TYCNER

Paragraf i życie

Czasowe przeniesienie i dodatek za rozławkę

go zamieszkania, czy dojeżdżał codziennie do pracy, czy pracował w miejscowości położonej bardzo daleko od miejsca jego stałego zamieszkania.

Nie ma natomiast czasowego przeniesienia w wypadku, gdy pracownik jednego zakładu rozwiązuje z tym zakładem umowę o pracę i podejmuje pracę w innym zakładzie. Decydująca jest więc zmiana miejscowości wykonywania pracy w ramach istniejącej z danym zakładem umowy o pracę, przejście do pracy w jednej miejscowości (obojetnie czy było to miejsce stałego zamieszkania pracownika czy nie) do pracy w innej miejscowości — obojetnie jakiej, byle nie było to miejsce stałego zamieszkania danego pracownika.

Ważny przykład: Pracownik zakładu X, mieszkający i pracujący w Gdyni, staje się pracownikiem czasowo przeniesionym z chwilą podjęcia pracy na budowie, należącej do tegoż zakładu X, poza Gdynią. Jest obojetne, czy do tej pracy może codziennie dojeżdżać, czy jest ona położona tak daleko, że codzienny dojazd nie jest możliwy.

Fakt, że pracownik ten może dojeżdżać do nowego miejsca swej pracy czy nie, ma

SPORT-SPORT

Polska na 5 miejscu w olimpijskim rankingu 1974

Kończący się rok jest półmetkiem przygotowań sportowców Igrzysk Olimpijskich 1976 r. Polscy sportowcy kończą ten okres bogatym dorobkiem.

Biorąc pod uwagę klasyfikację rankingową, w której uwzględniono wszystkie dyscypliny i konkurencje olimpijskie polski sport znalazł się na 5 pozycji w świecie.

Klasyfikacja rankingowa 1974 r. wykazuje dalsze umocnienie się polskiej reprezentacji, a także innych krajów socjalistycznych. Widać w niej dynamiczny awans sportowców Rumunii, która stała się obecnie bardzo poważnym konkurentem Polski. Jednocześnie ranking wykazuje degradację sportu brytyjskiego, który spadł z 10 pozycji w 1972 r. na 15 miejsce. Stracił też swoją pozycję sportowcy USA. Należy jednak pamiętać, że w Stanach Zjednoczonych odbyła się olimpiada następuje dopiero w roku olimpijskim.

A oto lista rankingowa letnich dyscyplin olimpijskich, sporządzona na podstawie wyników 1974 r. (w nawiasach punktacja Igrzysk Olimpijskich 1972 w Monachium)

- 1) ZSRR 793,5 pkt (670,5 pkt); 2) NRD 579 pkt (478); 3) USA 525,25 pkt (440,25); 4) RFN 236 pkt (316,25); 5) POLSKA 221 pkt (158,75 pkt.); 6) Rumunia 184,75 pkt (115,75); 7) Węgry 182 pkt (220); 8) Japonia 167 pkt (215,5); 9) Bułgaria 158,5 pkt (145,75); 10) CSRS 112,5 pkt (107); 11) Francja 89,75 pkt (112); 12) Włochy 88,5 pkt (117,5); 13) Kuba 87,5 pkt (53).

Oceniając osiągnięcia reprezentantów Polski w r. 1974 na pierwszym miejscu należy niewątpliwie wymienić sukces siatkarzy oraz

x dalekopisem x

We wtorek w Popradzie hokejowa drużyna Polski pokonała CSRS 3:2 (1:1, 1:1, 5:0).

Zwycięska passa młodzieżowego narciarza szwedzkiego Ingemara Stenmarka trwa. Wygrał on kolejny slalom specjalny, obijając punktacją Pucharu Świata. Podczas zawodów, rozegranych we wtorek w Madonna di Campiglio Stenmark zajął pierwsze miejsce — 1:11,02, wyprzedzając Włochów de Chiesę — 1:11,21 i Radicię — 1:11,34. Miejsca Polaków: 16. Kazimierz Burzykowski — 1:14,71 (53,79—00,92), 18. Jan Bachleda — 1:14,90 (56,11—58,79).

Tenisiści Meksyku i USA awansowali do następnej rundy Pucharu Davisa (strefa amerykańska). Meksykanie wygrali z Kanadą 4:1, natomiast Amerykanie pokonali Karaby 5:0.

Na inaugurację VI międzynarodowego turnieju piłkarzy rezerw w Magdeburgu odbyło się spotkanie NRD — Norwegia. Zwyciężyli gospodarze 2:1 (1:1, 1:0).

Klubowym mistrzem Afryki zostali piłkarze kongijskiego zespołu Carabrazzaville. W rewanżowym meczu w Kairze drużyna Carabrazzaville pokonała mistrza Egiptu FC Mehaballa 2:1.

Po 12 kolejkach szachowych mistrzostw ZSRR w Leningradzie, na czele znajdują się Tal i Bielawski — obaj po 8 pkt.

Amerkańscy dziennikarze sportowi wybrali Muhammada Ali pięć ciarzem roku 1974.

LZS — zrzeszeniem miliona

Ludowe Zespoły Sportowe są największym zrzeszeniem sportowym w kraju. Prawie milion członków, dziesiątki tysięcy działaczy, tysiące obiektów sportowych, setki imprez i miliony ich uczestników — oto dorobek LZS w 28 roku ich działalności...

Cyfrę tę, choć imponującą, nie zadowalają jeszcze działacze zrzeszenia. „Milion członków to dużo, ale jednocześnie mało, bo tylko 7 procent ogółu mieszkańców wsi” — mówią.

I rzeczywiście. Doceniając olbrzymie osiągnięcia LZS, widać jeszcze wielkie pole do działania tej organizacji. Ambitnie i bogacie są plany dalszej działalności LZS. Powstał kompleksowy program w dziedzinie rekreacji, sportu i turystyki, oparty o zreformowany system władzy terenowej. Jego bezpośrednimi realizatorami są Rady Gminne LZS. Ujmując najogólniej system rywalizacji sportowej w środowisku wiejskim, wyodrębnić można cztery jego elementy: stałe rozgrywki drużynowe, spartakiady gminne, mistrzostwa gminy, gminne eliminacje imprez masowych o szerszym zasięgu.

Gminna spartakiada przeprowadzana corocznie zimą i latem stała się wielkim wydarzeniem w życiu środowiska. Już jest lub będzie ona nie tylko świętem sportu, ale swojego rodzaju festynem, gdzie zawody sportowe uzupełniają imprezy kulturalno-oświatowe i turystyczne. Dużym wzmocnieniem jest indywidualne mistrzostwa gminy, stwarzające atrakcyjny system rywalizacji. Inną okazją do wykazania się umiejętnością masową imprez o zasięgu często ogólnopolskim. Startują w nich setki tysięcy młodzieży wiejskiej. Na przykład turniej szachowy „O złotą wieżę” zgromadził ostatnio około 400 tysięcy miłośników „królewskiej

wyniki piłkarzy uzyskane w mistrzostwach świata. Wysoką ocenę trzeba wystawić również konkurencji, którego sukcesy na mistrzostwach świata świadczą o wysokiej pracy i utrzymywaniu najwyższego poziomu, a także jakarzem systematycznie powiększającym swoje rezultaty na arenie światowej. Na podkreślenie sługuja ponadto wyniki w zawodach w stylu klasycznym i poszczególnych cieżarów. Podobną ocenę można wystawić również lekkoatletyce. Kończący się rok uodnił, że i w tej dyscyplinie przy odpowiedniej pracy szkoleniowej możemy odnieść sukces nie tylko w konkurencjach bieżni. (ot)

Turniej ligi koszykarzy

We wtorek w trzecim dniu turnieju I ligi koszykówki mężczyzn jako pierwszy wystąpił w warszawskiej hali Gwardii koszykarze Startu Lublin. Wygrało Wybrzeże 95:73 (49:35).

LECH POZNAŃ — LEGIA WARSZAWY 113:89 (54:43)

Wojskowi wykazali zমেccz trudami turnieju. Lech odniósł pierwsze zwycięstwo w meczu rozgrywanym systemem turniejowym (w 8 kolejnym spotkaniu Poznańscy mieli znaczną przewagę wzrostu, zwłaszcza, że Bryja środkowy Legii doznał kontuzji meczu z Polonią. Podobnie się tym spotkaniu Kostenkiewicz z Lechem Legionistów kompletnie zawiódł.

Najwięcej punktów dla Lechu zdobyli: T. Tybinkowski 31, E. D. Rejko 21 i M. Kostenkiewicz — 25; c. Legii — J. Dolczewski — 35, Sieradzan — 17, A. Trojanowski 12.

Pozostałe wyniki:

Śląsk Wrocław — Spójnia Gdańsk 85:67 (37:37)
Resovia — Górnik Wałbrzych 77:68 (40:27)
Wisła Kraków — Pogoń Szczecin 96:90 (44:44)
Polonia — Lublinianka 83:58 (40:22)

TABELA									
1. Wybrzeże	17	2	36	1715—14	1. Wybrzeże	17	2	36	1715—14
2. Resovia	17	2	36	1721—13	2. Resovia	17	2	36	1721—13
3. Wisła	16	3	35	1618—14	3. Wisła	16	3	35	1618—14
4. Polonia	14	5	33	1621—13	4. Polonia	14	5	33	1621—13
5. Śląsk	10	9	29	1494—14	5. Śląsk	10	9	29	1494—14
6. Spójnia	10	9	29	1251—13	6. Spójnia	10	9	29	1251—13
7. Lech	8	11	27	1564—15	7. Lech	8	11	27	1564—15
8. Start	7	12	26	1372—14	8. Start	7	12	26	1372—14
9. Lublinianka	6	13	25	1263—13	9. Lublinianka	6	13	25	1263—13
10. Pogoń	4	15	23	1370—16	10. Pogoń	4	15	23	1370—16
11. Górnik	3	16	22	1403—16	11. Górnik	3	16	22	1403—16
12. Legia	2	17	21	1541—17	12. Legia	2	17	21	1541—17

(ot)

Komunikat Totalizatora

P. P. Totalizator Sportowy za wiadomiam, że w zakładach piłkarskich z 14 bm. stwierdzono:

Liga angielska: 14 rozw. z 13 traf — wygr. po 30.783 zł; 260 rozw. z 12 traf. — wygr. po 1.657 zł; 3.37 rozw. z 11 traf. — wygr. po 127 zł; 22.302 rozw. z 10 traf. — wygr. po 19 zł.



Bez cierpień wynalazcy

W ciągu całego okresu wojennego przyzwyczailiśmy się do spokojnej i stałej sytuacji na rynku pracy. Było specjalnie trudno bić się o możliwości z potrzebami kadrowymi. Rzeczywiście jest jednak brutalna: w edugim czasie oczekuje nas sadnicza zmiana tej sytuacji. Trzeby kadrowe rozwijającej gospodarki będą daleko lepsze aniżeli możliwości zaojowania ich.

Z prognoz Instytutu Pracy i Praw Socjalnych wynika, że ciągu najbliższych trzech ecioleatke przyrost siły roboczej będzie się systematycznie nniejszał: od 1,3 mln w okrec 1976—80; przez 430 000 w olejnej pięcioletce, do 160 000 latalach 1986—90. Dla porównania: w bieżącej 5-lacie wchozi na rynek pracy około 2 mln owych ludzi!

Na to, by uniknąć niekorzystnych skutków i nadal rozwijać gospodarke — sposób jest tylko jeden: pełna, tzn. najszerzej, racjonalizacja. Zastępowanie idzi maszynami, wprowadzanie mniej czasu i pracochłonnych technologii, sięganie po nowe, coraz bardziej efektywne rozwiązania organizacyjne.

Od kilku lat realizujemy taką właśnie polityke, ale wobec czekających nas potrzeb to, o robimy teraz — jest tylko strozną przymiarką, podczas dy my musimy dokonać rewolucji — przede wszystkim w posobie myślenia.

Korzyści i straty

Globalne korzyści uzyskane przez gospodarke narodową z tytułu postępu technicznego, realizowanego drogą wynalazczości i racjonalizacji wyniosły w 1973 r. 12 mld zł, czyli niecałe 1 proc. ubiegłorocznego produktu globalnego. Był to wynik wdrożenia 157 000 projektów wynalazczych i racjonalizatorskich. Przeciętny efekt ekonomiczny uzyskany dzięki zastosowaniu jednego projektu wyniósł więc 76 000 zł, przy koszcie wdrożenia równie niewielkim, bo około 10 000 zł.

Przytoczone liczby są duże (niekiedy nawet 2-krotnie) większe od wartości uzyskiwanych w przeciętnym roku całej dziesięciolecia 1961—70. Nie powinniśmy się tym jednak upajać. Bo równocześnie w okresie 1971—73 średnio rocznie przyjmowano do realizacji, ale nie realizowano ponad 100 000 zgłaszanych wniosków! A i ta liczba jest większa, niż była w poprzednich latach. Stamtyski milczą natomiast, ile pomysłów odrzuca się z punktu nie jako złe, ale jako „nierealne”.

Projekty, które przepadają w szufladach giną przeważnie dlatego, że ich wdrożenie byłoby dla zakładu zbyt kłopotliwe i połączone z nadmiernym ryzykiem. Zakłady pracy mają bowiem niemal całe moce obłożone bieżącą produkcją. Plany cisną, a z ich wykonaniem związane są premie, nagrody i inne profity. Wdraża się więc tylko te projekty, które nie wymagają zbyt wielkich zmian w oprzyrządowaniu, technologii i organizacji pracy, czyli nie zakłócają bieżącej produkcji. No i oczywiście — których ewentualne niepowodzenie nie grozi jakimiś konsekwencjami.

Natomiast zmiana poważna, mogąca dać korzyści liczone nie w tysiącach, ale w milionach... ho, ho — taka zmiana wymaga czasu, uzgodnień z wszelkimi możliwymi władzami koorekty planów etc. I pomysł, który w momencie narodzenia był nowatorski — w chwili rea-

lizacji staje się częstokroć bblem martwym technicznie. My zaś często żyjemy w złudzeniach nowoczesności.

Motywacja

By pokonać lukę technologiczną, potrzebny jest nam styl otwarty, dynamiczny. Jego podstawą powinno być powszechne w społeczeństwie przeświadczenie, że żadna innowacja nie jest celem ostatecznym, lecz jedynie środkiem do kolejnego ulepszenia. Że żadna zmiana nie jest „nierealna”, a może być jedynie opłacalna lub nieopłacalna, niezależnie od wysokości kosztów.

Trudno jednak oczekiwać, by zmiany takie zaszły na rzucone hasło. I tu również trzeba sięgnąć do ekonomiki. Ale nie tylko; niemniej ważne są argumenty psychologiczne. Dziś ogólne wypłaty za pracę do realizacji wnioski racjonalizatorskie lub wynalazcze ledwie przekraczają 5 proc. uzyskanych dzięki tym pomysłom efektów. Jest to niewiele, jak na dowód uznania i bodziec do dodatkowej pracy.

Motywacja psychologiczna u racjonalizatora, owa satysfak-

cja z przydatności wymyślonej koncepcji — jest dla nas sferą jeszcze zupełnie nie odkrytą. Dopóki takich ludzi traktować będziemy jak natrętów, jak — bardziej lub mniej — szkodliwych maniaków, dopóty wiek szosć z nich będzie rezygnować z kłopotów, trudności.

Sięgnąć też trzeba po całkiem nowe rozwiązania w dziedzinie organizacji prac badawczych i powiązań nauk; z praktyką. Dzisiejsza droga „od pomysłu do przemysłu” trwa o wiele za długo i wątpliwe, by dało się ją radykalnie skrócić cząstkowymi retuszami.

Nie metoda lecz problem

Wzorem innych państw należy stworzyć pod auspicjami przemysłu wielkie centra badawcze, których jedynym celem będzie poszukiwanie nowych rozwiązań, dających się zastosować w praktyce; zakłady produkcyjne nowych pomysłów i opracowań. Tylko w jednostce nastawionej wyłącznie na efekty liczone w złotych kach i żyjącej z tych efektów — da się zlikwidować przerost metod nad problemami badań czymi.



we zorganizowanie i nowoczesne wyposażenie szerokiej sieci informatycznej. Uzyskanie treściwej i wyczerpującej informacji w każdej dziedzinie i w każdym zakątku kraju musi być kwestią połączenia telefonicznego z odpowiednim ośrodkiem, nie zaś — obszernej i ociążającej korespondencji, biurokratycznej mitregi, wypełniania rewersów, mozolnego i długotrwałego szukania karteczek w katalogach. Takiego aparatu informacji dotychczas nie posiadamy.

Kolejna kwestia to konieczność dokonania określonego wyboru w zakresie polityki kadrowej, gdyż o optymalną gospodarkę ludźmi chodzi przede wszystkim. Rzeczywistego postawienia na młodych, dobrze wykształconych specjalistów: ludzi z wyobraźnią i otwartymi głowami.

Przed takimi ludźmi zapalić należy na stałe zielone światło. To znaczy — wyposażyć ich w odpowiednie środki, prerogatywy i szeroki margines ryzyka: nie krępować doraźnymi nakazami cząstkowej lub pozornej oszczędności; godziwie opłacać ale i rozliczać sprawiedliwie z całej działalności, a nie z jej poszczególnych fragmentów.

Gdy tego wszystkiego dokonamy — za 10 lat będziemy w stanie produkować więcej, lepiej i taniej; pracować maszynami i głowami, a nie rękami, których będzie coraz mniej.

TOMASZ JEZIORAŃSKI

Przygotowania do zimy

W lasach trwają przygotowania do zimy. Leśnicy sprawdzają stare paśniki, ustawiają nowe, gromadzą karmę dla zwierząt. W niektórych rejonach kraju z pomocą leśnikom spieszą szkoły. Beźnieszna aura znacznie ułatwia gromadzenie paszy.

Fot. — CAF

TEATR

Myśliwskie gry i zabawy

Nim dotarłem wreszcie na to przedstawienie, po dłuższej nieco, chociaż usprawiedliwionej nieobecności w Poznaniu, ukształtowały się już wokół niego

zaspokojenie swego własnego hobby. A jest nim polowanie na nieistniejącego, rzecz jasna, całkowicie wyimaginowanego, zwierzaka. Jest więc w tej sztuce coś z klimatu pierw-



Na zdjęciu: Rajmund Jakubowicz (Mol), Tadeusz Wojtych (Ruks), i Włodzimierz Kłopotki (Dziekan).

go pewne sądy i opinie, z którymi zazwyczaj nie ma okazji zapoznać się recenzent na premierze. W lapidarnym skrócie można by je streścić w dwóch słowach. Dobre aktorsko i rzeczywiście interesujące nawet wyreżyserowane przedstawienie, nie bardzo wiadomo jednak o co właściwie w nim chodzi. Po obejrzeniu przedstawienia, wydaje mi się, że opinie te, bynajmniej, nie są bezpodstawne.

Nowa sztuka Jarosława Abramowa „Dziedzice” jest istotnie dobrą, z niewątpliwą znajomością reguł gry przyjętych we współczesnym teatrze, tekstem scenicznym, tym cenniejszym, że stwarzającym spore możliwości aktorskie wszystkim jego wykonawcom. Naczelny wszakże problem sztuki został tu przez autora na tyle zakamufłowany, a w każdym razie głęboko ukryty, że w pewnym momencie zaczynają się na widowni budzić wątpliwości, że, być może, w ogóle go tutaj nie ma.

Rzecz u Abramowa dzieje się w więzieniu. Ale bardzo liberalnym, powiedziałbym wręcz, wcale przyjemnym więzieniu. Jego penitencjariusze pracują w zakładzie krawieckim, znajdując przy tym czas i możliwości na

zaspokojenie swego własnego hobby. A jest nim polowanie na nieistniejącego, rzecz jasna, całkowicie wyimaginowanego, zwierzaka. Jest więc w tej sztuce coś z klimatu pierw-

To przedstawienie, podobnie jak i poprzednie, „Ocalonych” Jamesa Bonda, ma jeden i to bynajmniej niebagatelny walor. Stwarza aktorom szansę na zbudowanie dobrej, typowej charakterystycznej roli. Pozwala im „po naturzyczkowsku” zagrać zwyczajnych ludzi, obdarzyć ich podpatrzonymi, wprost na ulicy, cechami, stworzyć z nich jedne, pełnokrwiste, bardzo dosadne i realistycznie potraktowane postacie. I tą właśnie szansę aktorzy Teatru Polskiego z powodzeniem wykorzystali. Tadeusz Wojtych, Rajmund Jakubowicz, Jacek Polaczek, Stefan Czyżewski, Jacek Flur wybornie wcieliili się w te postacie, trafiając bez pudła w ten właśnie ton, w jakim całe przedstawienie zostało przez reżysera pomyślane. To właśnie aktorstwo obok scenografii równie prostej, bezpretensjonalnej a przy tym i funkcjonalnej scenografii, wydaje się też największym walorem tego na swój sposób interesującego przecież spektaklu.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Teatr Polski w Poznaniu: „Dziedzice” sztuka Jarosława Abramowa w reżyserii Andrzeja Witkowskiego i wspólnej scenografii Zbigniewa Bednarowicza i Henryka Regimowicza. Muzyka Ryszard Gardo. Premiera 23 VI 1974.

Telepatia jest zjawiskiem znanym od tysięcy lat. Kiedyś traktowano ją jako dar bogów, cudowną umiejętność właściwą ludziom prawie że świętym. Dziś telepatia traktowana jest raczej jako przesada, szarlataneria, hezja. Ale są też i tacy, którzy twierdzą, że przesłanie myśli na odległość jest czymś tak samo normalnym i prawdziwym, jak to, że człowiek oddycha. Tyle tylko, że o oddychaniu wiemy już prawie wszystko, natomiast o telepatii...

W księgach historycznych zapisano wiele przypadków jasnowidzenia. Najbardziej znana ze wszystkich jest historia o królu Krezusie, który skorzystał z pomocy medium, aby poznać siłę swoich wrogów. A ponieważ chciał być absolutnie pewien wyroczni — przeprowadził eksperyment ustalający, które z medium będzie najbardziej godne zaufania. W tym celu król Krezus wysłał swoich przedstawicieli do siedmiu najsłynniejszych wyroczni. O tej samej godzinie oznaczonego dnia mieli oni zadać to samo pytanie: „Co w tej chwili czyni król Lidii”. Kiedy nadszedł oznaczony dzień, król wymyślił coś możliwie najdziwniejszego, a mianowicie zabił żółwia i owcę i ugotował je razem w mosiężnym kotle. Prawidłową odpowiedź dała jedynie słynna wyrocznia delicka. Kiedy król zadał jej po tem pytanie, co się stanie, jeśli napadnie na Persów — otrzymał odpowiedź, że wielkie mocarstwo zostanie pokonane. Zachęcony tą wyrocznią król Krezus ruszył na Persów, w wyniku czego jego własne państwo — Lidia — zostało zniszczone.

Współcześni uczeni nie da-

ją wiary takim opowieściom, twierdząc, że przekazywanie ich z ust do ust przysłało im więcej elementów cudowności, niż ich było w istocie. Jak jednak można wytłumaczyć historie dziejące się współcześnie?

WSPÓŁCZESNE EKSPERYMENTY

Dr J. F. Laubscher — psychiatra pracujący w południowej Afryce opisał praktyki tubylczego lekarza-czarownika, któremu przypisywano zdolności spostrzegania poza-

U progu tajemnicy

Szarlataneria czy bioinformacja?

zmysłowego. Laubscher nie wierzył temu aż do chwili przeprowadzenia prostego eksperymentu. Pewnego dnia w absolutnej tajemnicy zakopał starą sakiewkę i natychmiast pojechał samochodem do zagrody czarownika, znajdującej się 60 mil dalej. Czarownik precyzyjnie opisał schowany przedmiot, podał nawet kolor papieru, w który sakiewka była zawinięta i miejsce jej ukrycia.

Dr Laubscher był w Afryce; można mu nie wierzyć, to znaczy można mu nie wierzyć z naukowego punktu widzenia (w psychologii znane są przypadki, kiedy człowiek święcie wierzy w opowiadaną przez siebie historię, która w rzeczywistości miała zupełnie inny przebieg). Trudno jednak już nie wierzyć prof. Williamowi Jamesowi — jednemu z

najwybitniejszych psychologów. Sceptycznie przyjmujący wszelkie opowieści o „cudownych mediach” uległ w końcu i on.

„Przekonała go” pani Piper, młoda mężatka z Bostonu w stanie Massachussets, która zupełnie nie znanym jej ludziom opowiadała szczegóły z ich prywatnego życia. Prze prowadzono z panią Piper wielo eksperymentów, których jedynym celem było zdemonstrowanie jakichś nieuczciwych sposobów stosowanych przez „cudowne medium”. Z każdej

jednak próby pani Piper wychodziła zwycięsko.

Kpiący z telepatii stają się jednak zupełnie bezradni, gdy są świadkami współczesnych eksperymentów, przeprowadzanych zgodnie z wszelkimi naukowymi zasadami. Odgadywanie myśli i czynów osoby siedzącej w sąsiednim pokoju lub w sąsiednim domu nie wzbudza już sensacji. Dziwi natomiast fakt porozumiewania się ludzi oddalonych od siebie o tysiące kilometrów: „nadawca” pilnie obserwowany przez sztab profesorów myślał o różnych dziwnych sprawach w Nowym Jorku, zaś „odbiorca” — również dokładnie pilnowany przez profesorów — notował jego myśli w Tokio. I wszystko się zgadzało. Kiedy jednak nadawcę umieszczono w specjalnej kabinie i spuszczone kilkadzie-

siat metrów w głąb Atlantyku — „odbiorca” stojący na plaży nie otrzymał żadnego sygnału. Wysłunięto wówczas wniosek, że telepatia musi mieć coś wspólnego z falami radiowymi.

PODSTAWY NAUKOWE?

Tego samego zdania jest grupa radzieckich uczonych. Parę lat temu odbyła się w Moskwie konferencja poświęcona ocenie stanu i perspektyw rozwoju informacji biologicznej. Z wygłoszonych tam referatów radzieckich i zagra-

nicznych naukowców wynikało, że bezpośrednie przekazywanie myśli na odległość staje się dziedziną opartą coraz pewniej na ścisłych podstawach naukowych.

Tak np. prof. Hipolit Kogan — kierownik sekcji bioinformacji Towarzystwa Radiotechniki i Łączności im. A. Popowa, skupił swoje badania na kwestii energetycznej natury owych zjawisk. Sądzi on, że przesłanie bioinformacji odbywa się za pomocą bardzo długich fal radiowych, generowanych w organizmie jednego człowieka i odbieranych przez drugiego człowieka. Podczas doświadczeń przeprowadzonych przez Kogana otrzymano encefalogramy lu-

dzi, którzy wysyłali i odbierali informacje. Encefalogramy były różne, jednak zmianie przebiegu encefalogramu czło wieka nadającego informację zawsze odpowiadała natychmiastowa zmiana zapisu u odbierającego informację (encefalogram — to zapis przebiegu prądów bioelektrycznych mózgowia). Doświadczenie to nie świadczy bynajmniej, że przesłanie myśli odbywa się za pomocą bardzo długich czy innych fal radiowych. Potwierdzony został jednak — zdaniem prof. Kogana — sam fakt bezpośredniego przesłania myśli na wielkie odległości.

Prof. Kogan oszacował także energię, z jaką w organizmie ludzkim odbywa się generowanie sygnałów bioinformacyjnych. Jest ona — zdaniem profesora — niesłychanie mała.

Naukowcy radzieccy nie wykluczają również innej możliwości — przesłanie biologicznych informacji na odległość może się odbywać za pomocą innych energii niż elektromagnetyczne, co być może jest przyczyną dużego zaniepokojenia i niezwykłej miniaturyzacji „aparatury” biologicznej. Jest bardzo prawdopodobne, że jedno z przyszłych odkryć naukowych określi wreszcie naturę tak dziś tajemniczego i nietrwałego zjawiska, jakim jest informacja biologiczna.

MARIANNA SZYMUSIAK

POLECAMY DZICZYZNĘ NA ŚWIĄTECZNY STÓŁ!

„SPOŁEM” PSS-Zaprasza do sklepów:

● nr 1 — ul. Walki Młodych 1

● nr 6 — Os. Wielkiego Października

● nr 12 — ul. Szkolna 17

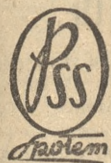
● nr 105 — Osiedle Piastowskie 17

● nr 188 — Osiedle Przyjaźni

● nr 128 — ul. Kraszewskiego 3

● nr 170 — ul. Głogowska 78

● nr 217 — ul. Cześnikowska 2c



KTÓRE OFERUJĄ DO SPRZEDAŻY:

ZAJĄCE, BAŻANTY, KACZKI I KUROPATWY.

8352-K1

KSIAZKA POD CHOINKĘ

BOLESŁAW PRUS

WYBÓR PISM

W SUBSKRYPCJI

Pomoc domowa na do-
brych warunkach do spo-
kojnego domu poszukuje
możliwość zamieszkania
na miejscu. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
48961g.

Potrzebna pani do prowa-
dzenia domu, warunki
bardzo dobre, pokój sa-
modzielny. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
49783g.

Kupno ● Sprzedaż
Kupię bony PeKaO. Tele-
fon 529-68. 49811g

Kupię lub wydzierżawię
stawnie położony, bli-
sko Poznania. Tel. 467-49
lub oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 48956g.

Kupię bony PeKaO, wiek
szą ilość. Teresa Jankow-
ska, Piechów, poczta Wit-
kowo, pow. Środa. 1189p

Organy AB-1 i klawiset
„Weltmeister” sprzedam.
Jerzy Kolduj, 62-100 Wa-
growiec, Dzierżyńskiego
26. 1204p

● Samochody

Stara 28 S 530 po remon-
cie — wywrotkę przero-
bioną, sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 49695g.

Sprzedam Skodę 100S. Os.
Kosmonautów 4 L m. 118.
po godz. 17. 48887g

● Lokale

Młode małżeństwo poszu-
kuje pokoju zaraz. Naj-
chętniej na Dębcu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 49868g.

Pokój jednoosobowy, dwu-
osobowy — wynajmę stu-
dentkom. Tel. 453-81.
49191gpr.



Uwaga, grający w „Małego Lotka”

W OKRESIE PRZEDŚWIĄTECZNYM SKRÓCONY OKRES
PRZYJMOWANIA KUPONÓW MAŁEGO LOTKA.

Na losowanie w pierwszy dzień świąt, 25 grudnia 1974 r. — kolektury
przyjmują kupony od grających w następujących terminach:

● DO DNIA 22 GRUDNIA 1974 r. NA TERENIE WOJEWÓDZTWA

● DO DNIA 23 GRUDNIA 1974 r. W M. POZNANIU.

WSZYSTKIM SYMPATYKOM ŻYCZYMY WYSOKICH WYGRANYCH
W ŚWIĄTECZNYM LOSOWANIU. 8328-K1



DOMO Nowego Roku oraz szczęścia w naszej grze. Życzący wszystkim

KOZIOŁKI

Wózki dziecięce głębokie
i spacerowe, nowe mode-
le poleca wytwórnia —
Z. Janke, Poznań, ul. Da-
browskiego 88, tel. 406-23.
49225g

● Nieruchomości

Dom kilkunastkowy z dział-
ką — razem 0,1284 ha, zie-
mia nadająca się pod
szkółkę, sprzedam. Ko-
ścian tel. 568, około 19.
47448gpr.

Gnieźno! Sprzedam nowo
założone ogrodnictwo po-
wierzchnia 800 m², cieplar-
nie, pół domu jednorod-
zinnego — garaż. Edmund
Plechocki, ul. Błuszczowa
15, 62-200 Gnieźno. 47828g

Uwaga Sreml! Naprawa lo- dówek. Szkolna 5. 48964g

Wypożyczam zagraniczne
suknie ślubne, kolorowe,
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 49070g

Wypożyczalnia eleganc-
kiej garderoby ślubnej.
Poznań, Paderewskiego 1.
47322g

Naprawa lodówek. Tele-
fon 33-16-07. 48966g

Sprzedam suknie ślubne,
wełny, nakrycia do
chrztu. Długa 9. 47066g

Naprawiam junkersy. Tel.
478-14 po godz. 16. 47736g

● Matrymonialne

Panie lat 25 i 40 — pozna-
ją panów przystojnych z
zawodem. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 47759g

Pani pracująca, milej pre-
zencji, ładne mieszkanie,
centrum — pozna — pana
lat około 50. Cel matry-
monialny. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 47807g

Praca ● Nauka

Przyjmę pomoc domową
na stałe, warunki bardzo
dobre. Poznań, Wrocław-
ska 23 m. 8. 49860g

Tańców towarzyskich —
wyucza Adela Szczurkó-
wa, Poznań, al. Marcin-
kowskiego 2 a, parter. 48139g

Dnia 15 grudnia 1974 roku zmarła nagle
moja najdroższa i najukochańsza, pełna
cierpliwości żona i siostra

IRENA ELŻBIETA GRUSZNIC
z domu Sprenger

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 grudnia br.
o godz. 14 na cmentarzu komunalnym na
Miłostowie.

W głębokim smutku i żalu pogrążeni
mąż, siostra i brat

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Poznań, Źródłana 35. 49953g

Dnia 14 grudnia 1974 r. zmarł ceniony,
szanowany i oddany pracownik

PAWEŁ KOKOSZYŃSKI

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbył się dnia 17 grudnia br. na
cmentarzu junikowskim.

Zarząd — Rada — pracownicy
Spółdzielni Pracy „Samochód”
Poznań, ul. Jackowskiego 49
8291-K1

Dnia 16 grudnia 1974 roku zmarł nasz
długoletni pracownik

BERNARD JĘDRZEJEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 grudnia
1974 r. o godz. 14 na cmentarzu w Pobie-
dziskach.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego
współczucia składają:

Rada Spółdzielni — Zarząd
współpracownicy
Woj. Spółdzielni Pracy Transp. i Sped.
„Transped” w Poznaniu 8343-K1

† Dnia 17 grudnia 1974 r. zmarł po cięż-
kiej chorobie, namaszczonej Olejami
św., nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dzie-
dzo, przeżywszy lat 69, śp.

JÓZEF WALKOWIAK
em. prac. Urzędu Telefonów Miejsowych.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 20
bm. o godz. 13 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

Os. Rzeczypospolitej 76 m. 10,
dawniej Grotkowska 5. 49961g

W dniu 14 grudnia 1974 r. zginął śmier-
cią tragiczną, długoletni pracownik na-
szego Zakładu

STANISŁAW OSTRY

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 grudnia
1974 r. o godz. 11 na cmentarzu w Łubo-
wie, pow. Gnieźno.

Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia
składają

współpracownicy
Samorząd Robotniczy i Dyrekcja
Poznańskiej Fabryki Łóżek Tocznych
8344-K1

W dniu 17 grudnia 1974 roku zakończył
swoją pracowitą żywot, namaszczonej Ole-
jami św., nasz nieodżałowany mąż, ojciec,
teść i dziadek, przeżywszy lat 69, śp.

PAWEŁ KRASUCKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o go-
dzinie 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina

Plac Waryńskiego 9 m. 4. 50007g

Dnia 16 grudnia 1974 r. zmarła

STEFANIA GÓRSKA

długoletni pracownik Narodowego
Banku Polskiego w Gnieźnie.

W Zmarłej straciliśmy dobrego, odda-
nego instytucji pracownika oraz cenioną
przez wszystkich koleżankę.

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 grudnia
1974 r. o godz. 14 na cmentarzu św. Piotra
w Gnieźnie.

Pracownicy i Dyrekcja NBP
Oddział Gnieźno 49946g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 18 grudnia 1974 r. zmarła, nama-
szczona Olejami św., moja najdroższa żona,
nasza ukochana i nigdy niezapomniana
mamusia, teściowa, babunia i siostra, śp.

HELENA URBAŃSKA
z domu Kaczmarek

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o go-
dzinie 13 na cmentarzu na Główniej — Mi-
łostowo.

W smutku pogrążeni
mąż, dzieci i rodzina

Poznań, Wrzesińska 44 m. 5. 49989g

Dnia 16 grudnia 1974 r. zmarł

adwokat

MARIAN DOERFFER

b. członek Zespołu Adwokackiego nr 3
w Poznaniu.

W Zmarłym straciliśmy serdecznego
kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 grudnia
1974 r. o godz. 13.40 na cmentarzu juni-
kowskim.

Rada Adwokacka
w Poznaniu
8307-K1

W dniu 16 grudnia br. odeszła od nas
na zawsze, nasza ukochana matka, teści-
owa, babcia, prababcia i ciocia, śp.

JÓZEFA KORALEWSKA

z domu Kaczmarek

Pogrzeb odbędzie się w dniu 20 bm.
o godz. 14 na Miłostowie.

Strapiona
rodzina
49954g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
w dniu 17 grudnia br. zakończyła swój
pracowity żywot, przeżywszy lat 78, na-
sza najukochańsza żona, matka, teściowa,
babcia i prababcia, śp.

MARIANNA ŁUKASZYK

z domu Świercz

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o go-
dzinie 12 z domu żałoby w Swadzimiu na
cmentarz parafialny w Lusowie.

Pogrążona w smutku
rodzina

Swadzim, Poznań. 49958g

† W głębokim bólu zawiadamiamy, że
dnia 17 grudnia 1974 r. odeszła od nas,
opatrzonej Sakramentami św., moja naj-
droższa i nigdy niezapomniana żona, nasza
najukochańsza mama, teściowa i babunia,
przeżywszy lat 49, śp.

FELIKSA ŁAWNICZAK

z domu Glanc

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 20
bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikow-
skim.

W smutku pogrążony
mąż z rodziną

Ul. Bułgarska 108 b m. 11. 49985g

FRANCISZEK FÄHNRIK

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o go-
dzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W nieodżałowanym smutku pogrążona
żona z rodziną

Poznań, Łukaszewicza 2 m. 16. 50010g

† W dniu 17 grudnia 1974 r. odeszła od
nas, opatrzonej Sakramentami św. na-
sza ukochana i najdroższa żona, matka,
teściowa, babcia, siostra i bratowa, prze-
żywszy lat 67, śp.

ANASTAZJA MIELOCH

z domu Mrówka

Wyprowadzenie zwłok z domu dnia 20
bm. o godz. 9.30.

Pogrzeb odbędzie się o godz. 11 na cmen-
tarzu przy kościele w Swarzędzu.

W smutku pogrążony
mąż z rodziną

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.
Łowięcin 24, Swarzędz. 49963g

† Dnia 18 grudnia 1974 r. zmarła, opa-
trzonej Sakramentami św., nasza naj-
ukochańsza matka, teściowa i babcia, śp.

ANIELA RATAJCZAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 20 grudnia
1974 r. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyń-
skim.

Pogrążona w żalu
rodzina

Poznań, ul. Hłbnera 33 a.

† Dnia 14 grudnia 1974 roku zmarła po
krótkiej lecz ciężkiej chorobie, w wie-
ku 73 lat

ANIELA STRYSZAK

z domu Dzidowska

W smutku pogrążona
rodzina

Poznań, ul. Gwiaździsta 19. 49870gpr.

† Dnia 17 grudnia 1974 r. zmarł, opa-
trzonej Sakramentami św., przeżywszy
58 lat

inż. ROMAN SAMOLEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o go-
dzinie 11 na cmentarzu w Książu Wlkp.,

o czym w głębokim smutku zawiadamia
żona z rodziną 49949g

TEATRY

W POZNANIU

OPERA — g. 19 „Wesele Figara”.
MUZYCZNY — próba generalna.
POLSKI — g. 19 „Dziś Bór”.
NOWY — g. 19 „Opera za trzy grosze”.
LALKI i AKTORA (Scena Marcinie) — g. 17 „O Kasi, co gąski zgubiła”.

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ: „Motyle są wolne”.

KINA

CHODZIEŻ Ceramik: nieczynne; Noteć: „Nie oszukuj kochanie”.

CZARNKÓW: „Nie ma mocnych”.
GNIEZNO Lech: „Ojciec chrzestny”; Polonia: „Tajemniczy blondyn w czarnym buciku”.
GOSTYN: „Wilki morskie”.
JAROCIN: „Nadzieja”.
KALISZ Kosmos: remont; Oaza: „Porwanie”; Stylowe: „Y-17”.
Kępno: „Oszukany” i „Eolomea”.

KŁODAWA: „Pociąg pancerny”.
KOŁO: „Sutjeska” cz. I i II.
KONIN Centrum: nieczynne; Górnik: „Iluminacja”.
KOŚCIAN: „Nagrody i odznaczenia” i „Janosik”.
KROTOSZYN: „Potop” cz. II.
KRZYŻ: „Szpital”.
LESZNO: „Taśmy prawdy”.
KORNIK: „Jeździec bez głowy”.
MIĘDZYCHÓD: „Włoch szuka żony”.

NOWY TOMYŚL: „Noen kowboj” i „Złotodzieb”.
OBORNKI: „Kasztany miłości”.

OSTRÓW Roma: „Prywatny detektyw”; Słońce: „Szaleństwo miłości”.

OSTRZESZÓW: „Znakomity piątek”.

PLESZEW Hel: „Potop” cz. I; Pluton: „Wesoly romans”.

RAWICZ: „Mania wielkości”.
ROGOŹNO: „Małżeństwo”.
RYCHTAŁ: „Sacco i Vanzetti”.
SŁUPCA: „Cenny łup”.

SREM Słonko: „Potop” cz. I; Klubowe: „Tragedia Makbeta”.
SRODA: „Zbrodnia jest zbrodnią”.

SZAMOTUŁY: „Dom państwa Bories”.

TRZCIANKA: „Wzbawieniem bądź śmiercią”.

TUREK: „Wielki łup gangu Olsena”.

WAGROWIEC: „Doktor Popaul”.
WOLSZTYN: „Bitwa w wąwozie”.

WRZESZNA: „Śpieg Szoguna”.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Takty i minuty; 8.05 U przyłocił; 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Bydgoski konc. rozywk.; 9.05 Dla kl. III i IV (l. polski) „Posłuchajcie ludkowie” — słuch.; 9.30 Słynne rosyjskie zespoły ludowe; 10.08 Tańce z oper; 10.30 „Juan Perez Jolote” fragm. 12 (ostatni) książki R. Pozasa; 10.45 Śpiewa Neil Diamond; 11.00 Muzyka polska; 11.10 Nie tylko dla kierowców; 11.25 Co słychać w świecie; 11.30 Koszalin na muzycznej antenie; 12.25 Koszalin na muzycznej antenie; 12.40 Dom i my; 13.00 Oj graj mi graj; 13.30 Rytm młodych; 14.00 Czworak i środowisko — gawęda; 14.05 Z cyklu: „Spotkania z folklorem”; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Koncert na temat; 15.05 Listy z Polski; 15.10 „Muzyka na wolnej przestrzeni”; 15.30 Estrada przyjaźni; 16.10 Propozycje do „Listy przebojów”; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Nagrania z małych płyt; 17.00 Radiokurier; 17.20 Rytmostop; 17.40 Marek i Wacek; 18.00 Akt. i n.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przeboje non stop; 19.15 „Tyłko po francusku”; 19.45 Z księgarskich wtrąty; 20.00 Wpływ sytuacji szkolnych na zachowanie się uczniów — doc. dr M. Tyszkowa; 20.20 „Poznajemy style jazzowe”; 21.00 Konc. żywcem; 21.35 Dzw. plakat reklamowy; 21.50 „Gra i śpiewają hiszpańskie zesp.”; 22.15 — Mini recital Lucii Prus; 22.25 Miłośnikom wielkiej pianistyki; 23.05 Korespondencja z zagranicą; 23.10 „Dyskoteka przed północą”; 0.05 Kalendarz Kultury Polskiej; 0.10 Konc. żywcem od Polonii zagranicznej dla rodzin w kraju; 0.30 Program nocny z Poznania.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.35 Prawo dla 11 milionów; 8.35 Sprawy codzienne; 8.55 Tańce lubelskie; 9-15 Przerwa konserwacyjna nadajnika 467 m; 15 Program dla dziewcząt i chłopów; 15.40 „Co się wam w tej audycji najbardziej podoba”; 16 Audycja ekonomiczna K. Pierchlewiec; 17.35 Audycja PWSM — autor: S. Stuligrosz; 17.50 Radioexpress; 17.55 Z cyklu: „Tematy poranne nieaktualne” felieton F. Fornalczyka; 18.05 Piosenki i melodie estrady; 18.40 Drogi poznania — „Nauka na usługach kryminalistyki”; 19 Ludwik van Beethoven: Uwertura „Leonora III” op. 72-b; 19.15 22 lekcja języka rosyjskiego — premera; 19.30 Vincenzo Bellini — „Purytanie” — opera w III aktach; 22.05 Wiadomości sportowe; 22.13 D. c. opery; 22.55 Miniatury

instrumentalne; 23 „Co pisać o muzyce?” 23.20 — Mistrzowie bossa novy: Stan Getz i Charlie Byrd; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Karol Szymanowski; „Mity” — 3 poematy op. 30 na skrzypce i fortepian.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 8.30, 18.30, 21.30, 23.30.

UWAGA: UKF 69.74 MHz transm. program II.

PROGRAM WŁASNY: 16.20 „Dzień dobry, sąsiedzie”; 16.47 Muzyczne wędrowki.

PROGRAM III: 7.05 Muzyka zegarynka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Światowe przeboje z Pragi i Bratysławy; 9 „622 upadki Bunga” — odc. 7 pow.; 9.10 L. Armstrong dzieciom; 9.30 Nasz rok 74; 9.45 Graja uczniowie/Liszt — F. Wein gartner; 10.15 Piosenki Randy Newmana; 10.25 Dzień jak co dzień — magazyn; 11.40 „Heca z panem sierżantem” — 19 odc. pow.; 11.50 Pocztówka dżw. z Paryża; 12.25 Za kierownicą; 13 Na warszawsko-mazowieckiej antenie; 13.10 „Hiszpańskie nastroje” Billy Cohama; 13.50 W pracowni Cecylii Lewandowskiej; 14.05 Rozszyfrowujemy piosenki; 15.05 Miłozienie nie zawsze jest złotem; 16.35 „Po drodze na tamten świat” — gra zespół Paradox; 16.45 Nasz rok 74; 17.05 „622 upadki Bunga” — 8 odc. pow.; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Fotoplastikon; 18 Muzykowanie; 18.30 Po-

lityka dla wszystkich; 18.45 Interdado — magazyn muzyczny; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 Muzyka poczta UKF; 20 Z Rzeczypospolitej o sprawach wielkich i małych; 20.25 „Czwartkowa suita” Duke’a Ellingtona; 20.45 Język niemiecki; 21 Reminiscentje muzyczne — Kilka rogów Mozarta; 21.50 Opera tygodnia — Jacques Halévy — „Zydówka”; 22.08 Śpiewa Salvatore Adamo; 22.15 Pow. w wyd. dżw. — „Długo i szczęśliwie”; 22.45 „Pieśń nad pieśniami” śpiewa Ewa Demarczyk; 23 Zimowe motywy; 23.05 Laboratorium — magazyn; 23.50 Na dobranoc piosenki Wandy Warskiej.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 30, 12.05, 15, 17, 19, 30, 22.

Coraz lepsze mieszkania



Propozycje repertuarowe na przyszły rok

W Wolsztynie odbyła się narada szkoleniowa kierowników kin powiatowych i poznańskich, na której, prócz zagadnień interesujących jedynie pracowników, omówiono m. in. zadania w dziedzinie upowszechnienia filmu w przyszłym roku oraz propozycje repertuarowe i programowe. O zamierzeniach Centrali Rozpoznawania Filmów (dawniejszej CWF) poinformował nas jej dyrektor — Henryk Foterek.

Z filmów radzieckich zakupiono m. in. „Czas generała”, drugą część „Wysokiej godności” — opowieści o generale Timofiejewie Szapowale i jego wojennych losach; „Być kobietą” — dramat obyczajowy, będący portretem czterdziestoletniej kobiety, dyrektorki dużej fabryki włókienniczej, która po wielu latach pracy uświadamia sobie pustkę swego życia osobistego oraz „W drodze na Kasjopeję” — opowieść o nastolatkach, entuzjastach kosmonautyki, którzy wyruszają w mającą trwać przeszło 50 lat podróż na tajemniczą planetę w układzie Kasjopej.

W pierwszych miesiącach przyszłego roku kinomani będą mogli obejrzeć m. in. film Lindaya Andersona — „Szczęśliwy człowiek”, angielską komedię satyryczną, karykaturalny obraz naszej epoki, widziany oczyma Kandyda XX wieku, który przechodzi różne stopnie kariery, jakie oferuje mu współczesny neokapitalizm. „Konformista” Bernarda Bertolucciego, to ekranizacja powieści Alberto Moravii o młodym potomku upadającej rodziny burżuazyjnej, który wstąpił do partii faszystowskiej. Komedia Francois Truffanta — „Taka ładna dziewczyna” ukazuje dzieje socjologa, przeprowadzającego ankietę w więzieniu, który dzięki temu poznaje zawile życie młodej więźniarki.

Zupełnie inny styl reprezentuje film Jermy Schatzenberga „Strach na wróble”, opiewający przygodę dwóch przyjaciół włóczędzów, nie mogących sobie znaleźć miejsca w życiu. Zabawne perypetie skrzypka, oskarżonego przypadkowo o szpiegostwo, będzie mi mieli okazję poznać, oglądając film Yvesa Roberta — „Tajemniczy blondyn w czarnym buciku”. Młodzież zainteresuje przede wszystkim japoński film przygodowy o życiu kierowców rajdowych — „Safari 5000”. Zdjęcia kręcono m. in. podczas Rajdu Monte Carlo, wyścigu w Nissan o Grand Prix Japonii oraz afrykańskiego Safari.

Instrumentalne; 23 „Co pisać o muzyce?” 23.20 — Mistrzowie bossa novy: Stan Getz i Charlie Byrd; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Karol Szymanowski; „Mity” — 3 poematy op. 30 na skrzypce i fortepian.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 8.30, 18.30, 21.30, 23.30.

UWAGA: UKF 69.74 MHz transm. program II.

PROGRAM WŁASNY: 16.20 „Dzień dobry, sąsiedzie”; 16.47 Muzyczne wędrowki.

PROGRAM III: 7.05 Muzyka zegarynka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Światowe przeboje z Pragi i Bratysławy; 9 „622 upadki Bunga” — odc. 7 pow.; 9.10 L. Armstrong dzieciom; 9.30 Nasz rok 74; 9.45 Graja uczniowie/Liszt — F. Wein gartner; 10.15 Piosenki Randy Newmana; 10.25 Dzień jak co dzień — magazyn; 11.40 „Heca z panem sierżantem” — 19 odc. pow.; 11.50 Pocztówka dżw. z Paryża; 12.25 Za kierownicą; 13 Na warszawsko-mazowieckiej antenie; 13.10 „Hiszpańskie nastroje” Billy Cohama; 13.50 W pracowni Cecylii Lewandowskiej; 14.05 Rozszyfrowujemy piosenki; 15.05 Miłozienie nie zawsze jest złotem; 16.35 „Po drodze na tamten świat” — gra zespół Paradox; 16.45 Nasz rok 74; 17.05 „622 upadki Bunga” — 8 odc. pow.; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Fotoplastikon; 18 Muzykowanie; 18.30 Po-

Z filmów polskich zaszygnalizować wypada: „Ziemie obiecały” Wajdy, „Kazimierza Wielkiego” Petelskich, „Dzieje grzechu” Borowczyka, „Orla i reszkę” — reżyserski debiut Filipskiego, „Urodziny Matyldy” Strawińskiego, „Awans” Zaorskiego, „Koniec wakacji” Jędryki, „Linie” Kuca, „To ja zabiłem” Lenartowicza, „Krzak gorejący” Komorowskiego, „Strach” Krauzego, „Znikąd do nikąd” Kuca, „Czas bohaterów” Nasfetera, „Mazepę” Holoubka oraz „Piłata i innych” Wajdy, film nakręcony w RFN. (ask)

Prztyczek

Telefoniczne spotkanie

Dzienne Poczty do maksymalnie szybkiego łączenia abonentów przybrało w dniu 17 bm. zgoła karykaturalne formy. Na linii spotkało się aż sześciu abonentów, którzy zamówili rozmowę Poznań — Leszno, Leszno — Piła i Piła Poznań.

Cóż było robić wobec faktu, że nikt nie zamierzał rezygnować z połączenia. Skojarzone przymusowo przez Poczcie pary uzgodniły więc między sobą kolejność rozmowy. Zanim dopuszczono mnie do głosu zapoznałem się z kłopotami produkcyjnymi pana Kierownika przekazanymi mi Wicie. Potem spieszyłem się aby zwolnić drogę pani z Piły.

Tym razem abonenci okazali się wyrozumiali, nikt nie krzychał, rozmowy prowadzono krótko chociaż słyszalność była nie najlepsza. Tylko zastanawiam się jak Poczta obliczy opłatę (jedną pilną) za tę przymusowo kolektywną rozmowę! (za)

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — Fizyka, 1. 41: „Człłstki elementarne. Ochrona przed promieniowaniem”; 7 — TTR — Uprawa roślin, 1. 50: „Zagospodarowanie użytków zielonych i ich nawożenie”; 10 — Z serii: „Columbo”, odc. pt. „Tajemnica piramid” — film prod. USA (kolor); 13.45 — TTR — Język polski: „Poezja polityczna i legionowa”; 14.30 — TTR — Hodowla zwierząt, 1. 22: „Rozplód owiec i wychów jagniąt”

Zawisła wiecha na dachu kolejnego bloku na osiedlu mieszkaniowym Kombinat PGR Maniecki w powiecie śremskim. Klucze do nowych mieszkań, dwu i trzypokojowych, otrzyma 12 pracowników, którzy jeszcze w tym roku wraz z rodzinami wprowadzą się do pachnących farbą izb.

W przyszłym roku przewiduje się wybudowanie dalszych dwóch obiektów. Docelowo na osiedlu zamieszka 180 rodzin. Dobre zaopatrzenie mieszkańców zapewni okazały pawilon handlowy branży spożywczo-przemysłowej, a rekreację i uprawianie sportu ułatwi stadion sportowy. (za)

Fot. — H. Kamza

Ziarno czeka już na siew

Grudzień należy do spokojniejszych dla rolników, ale i w tym miesiącu, niektórzy kontynuują roboty polowe.

Pełną parą przebiegają prace w magazynach GS „Centrali Nasienniej” i innych. Su szarnie nie ustają ani na

nie są czyszczone i pakowane w worki. Wszystkie zostają poddane badaniom na siłę kiełkowania. Tylko najlepsze, gwarantowane, zostaje dopuszczone do dystrybucji. Po przygotowaniu ziarna do siewów, przystąpi się do selekcji ziemniaków — sadzeniaków.



Na zdjęciu: przygotowywanie ziarna do wysłki.

Fot. — H. Kamza

chwile, a czyszczenie przygotowują już ziarno do siewów wiosennych. Zabiegi takie kontynuowane są m. in. w Buku, w magazynach Poznańskiego Przedsiębiorstwa Nasiennego „Centrala Nasienna”. Załoga przygotowuje właśnie owies do wiosennych zasiewów (łącznie około 100 ton). Wcześniej podobne zabiegi przeszły ziarna hubinu, grochu, rzepaku i wyki. Partie ziarna, wykazujące jeszcze nadmiar wilgoci przechodzą przez suszarnię, następ

W Buku, jak co roku, przeprowadzono sortowanie ziemniaków jadalnych na eksport. W roku bieżącym wysłano z górą 600 ton. Ziemniaki odmian „Bintje”, „Imgart”, „Am sel” i „Grata” powędrowały na stoły mieszkańców ZSR, CSRS i RFN.

W Ostrowie muzyka poważna coraz popularniejsza

W ramach współpracy kulturalnej pomiędzy Ostrowskim Pomem Kultury i Państwową Wyższą Szkołą Muzyczną w Poznaniu zorganizowano koncert dla miłośników muzyki poważnej pod hasłem „Spotkania z młodymi artystami”.

W koncercie, z utworami Wieniawskiego, Czajkowskiego i Ger szwina wystąpili młodzi soliści PWSM: Henryk Fritz — skrzypce i Andrzej Tatarski — fortepian.

Młodzi soliści PWSM w Poznaniu koncertować będą w Ostrowie do końca kwietnia 1975 r. (tl)

ODPOWIADAMY

Maria S., Wolsztyn. — W sprawie postawienia domku campingowego powinna Pani zwrócić się do Urzędu Powiatowego w Wolsztynie, Wydział Gospodarki Przemysłowej i Ochrony Środowiska. (3521)

M. K., Oborniki. — Komitet Domowy może być powołany w każdym domu — niezależnie od liczby mieszkańców. „Matka” z Międzychodu. — Każde lekarstwo, podawane w dawce wyższej od ustalonej przez lekarza, może wywołać objawy uboczne i zaszczepić.

Z Pleszewa

- Lokale dla komitetów osiedlowych
- Szybciej przez miasto
- Chałupniczek dla „Haftu”

Amorządy mieszkańców w Pleszewie mają już tradycje i doświadczenia dobrej społecznej roboty. Chcąc im przyjąć z pewną pomocą, władze miejskie czynią starania o lokale dla komitetów osiedlowych, w których skupiałyby się życie społeczne mieszkańców. Znajdzie tu pomieszczenie także placówka ORMO oraz osiedlowa organizacja partyjna PZPR.

Cztery takie siedziby, wygospodarowane przez miejskie władze z prowizorycznych pomieszczeń, są już w przygotowaniu i adaptacji. W początku przyszłego roku zostaną przekazane mieszkańcom w zagospodarowanie.

W końcowej fazie jest modernizacja oświetlenia dwóch przelotowych ulic Pleszewa: Lipowej i Małińskiej. Założono tu już kabel, teraz miejscowymi siłami zainstalowanych zostanie 45 masztowych lamp jarzeniowych (podobnych do tych na trasie E-8). Kosztem 400 000 zł, w pierwszym kwartale roku przyszłego, w Pleszewie nastąpi rozluźnienie ruchu kołowego na głównym ciągu ulicy Sien-

kiewicza, a przejezdni uzyskają możliwość szybkiego poruszania miasta w obu kierunkach.

Unowocześnienia doczeka się też w przyszłym roku ul. 1 Maja. Jakże to ma znaczenie dla wszystkich dojeżdżających autobusami, które z trudnością pokonać tamtejsze wyboje. Obecnie wykonano prace posmocnicze, ulica zostanie poszerzona i uzyska nawierzchnię bitumiczną. Nowa trasa usprawni ruch kołowy.

Ogólny brak pracowników przy jednoczesnym niedostatku pracy dla kobiet, nie daje spokoju władzom miejskim Pleszewa. Korzystając z przeprawadzki „Centrali Nasienniej”, której załoga przeniosła się do nowo wybudowanego obiektu, w opuszczonych pomieszczeniach uruchomiona została filia kaliskiej spółdzielni „Haft”. Zatrudnionych tu kilkadziesiąt kobiet pracować będzie w systemie nakładczym, powierzając zlecenia wykonując chałupniczo, w domu. (sz)

Dolskie zmiany

Spełniają się nadzieje

Panoramie Dolska przybędą nowe obiekty. Na ich realizację długo czekali mieszkańcy i lokalne władze miasta. Jak nas poinformował naczelnik miasta i gminy inż. Bronisław Tomczak zapadło ostatnio wiele decyzji bardzo istotnych dla dalszego rozwoju Dolska. Władze urbanistyczne powiatu wyznaczyły i zatwierdziły teren pod budowę osiedla domków jednorodzinnych. Na „jaskółce”, bo tak nazywają mieszkańcy Dolska teren położony na północnych wznieszeniach wyznaczono 28 działek budowlanych. Jest to pierwszy etap, gdyż amatorów budowy jest 80.

Sprawą bardzo istotną dla przeprowadzania generalnych remontów domów mieszkalnych jak też dokonywania rozbiórki domów zagrażających życiu mieszkańców był brak lokali zastępczych. Ostatnio rozpoczęto stawianie budynków awaryjnych. Jest to pierwszy etap z wszystkimi wygodami przeznaczony dla dziecięcych rodzin. Niepokoje natomiast tempo budowy bazy Gminnej Spółdzielni. O potrzebie szybkiego uruchomienia takiego obiektu nie trzeba nikogo przekonywać. Wzrastające zadania rolnictwa wymagają jak najsprawniejszej obsługi rolnika. Dotychczasowe pomieszczenia GS w Dolsku są prymitywne. Początkowo tam po stawianiu nowej bazy było bardzo dobre. Obecnie jest bardzo słabe. Czy można je poprawić? Zobaczymy! (jk)

Koła ZSMW laureatami konkursu obronności

Podsumowano wojewódzki etap ogólnopolskiego konkursu obronności kół ZSMW. Umocniajmy powszechną obronność kraju. Wśród ponad 1000 kół z Wielkopolski, biorących udział w tym współzawodnictwie, laureatami konkursu zostały koła ZSMW z Wysocza Małego i Bonikowa w powiecie ostrowskim. ZSMW-owcy tych kół reprezentować będą województwo poznańskie w eliminacjach centralnych. Wyroznienie w tej akcji otrzymał także Zarząd Powiatowy ZSMW z Ostrowa Wlkp. (tl)